

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Ewa Jończyk
Protokolant:	protokolant sądowy Wioleta Olczyk

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko Skarbowi Państwa-Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej

o zadośćuczynienie

1. oddała powództwo;
2. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu;
3. nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 października 2011 r. /data stempla pocztowego/ A. B. domagał się od Skarbu Państwa – Centralnego Zarządu Służby Więziennej kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, zasądzenia kosztów postępowania oraz zwolnienia od ponoszenia kosztów sądowych w niniejszym postępowaniu /pозew – k. 3-4 akt/.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w trakcie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym W. w W. (od stycznia 1999 r. do grudnia 2001 r.), Zakładzie Karnym w Ł. (od grudnia 2001 r. do grudnia 2004 r.), Zakładzie Karnym w S. (od grudnia 2004 r. do sierpnia 2009 r.) oraz w Zakładzie Karnym w S. (od sierpnia 2009 r. do listopada 2011 r.) doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci godności i prawa do prywatności, poprzez umieszczenie go w celach mieszkalnych niespełniających powierzchni 3 m⁽²⁾ na osobę. Podał, że w celach mieszkalnych były skandaliczne warunki sanitarne, złe oświetlenie, jak również, że był zmuszony do przebywania z osobami palącymi. Podnosił również, że był w poniżający sposób traktowany przez strażników więziennych, co naraziło go na utratę zdrowia fizycznego i psychicznego /tamże; pismo uzupełniające – k. 7 akt/.

Postanowieniem z dnia 17 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości /postanowienie – k. 22 akt/, natomiast postanowieniem z dnia 5 marca 2012 r. oddalił wniosek powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu /postanowienie – k. 40 akt/.

Na rozprawie w dniu 20 marca 2012 r. Sąd ustalił, iż prawidłowe oznaczenie strony pozwanej brzmi: Skarb Państwa Centralny Zarząd Służby Więziennej reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa /protokół rozprawy – k. 44 akt/.

W odpowiedzi na pozew z dnia 02 kwietnia 2012 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, podnosząc przede wszystkim zarzut przedawnienia roszczeń powoda za okres przypadający 3 lata przed dniem wniesienia pozwu, tj. za okres sprzed 26 października 2011 r. /odpowiedź na pozew – k. 68-73 akt/. Wedle pozwanego, powód w żaden sposób nie udowodnił zasadności roszczeń sformułowanych w pozwie, nie wykazał, by doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, nie udowodnił wysokości i intensywności ewentualnie doznanego uszczerbku niematerialnego, jak również nie wykazał, by ewentualna krzywda pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem strony pozwanej /uzasadnienie odpowiedzi na pozew – k. 69 – 73 akt/.

W piśmie procesowym z dnia 28 stycznia 2013 r. powód wskazywał na fatalne warunki leczenia medycznego w Zakładzie Karnym w S., gdzie nie chciano go leczyć, ignorowano jego objawy i podawano złe leki, przez co znacznie pogorszył się stan jego kręgosłupa /pismo procesowe – k. 205 akt/.

Stanowiska stron w dalszym toku postępowania nie uległy zmianie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. B. w warunkach izolacji penitencjarnej przebywał od 1998 r. i na przestrzeni ostatnich 18 lat był osadzony:

- w Areszcie Śledczym W.w W. – od dnia 19 grudnia 1998 r. do dnia 23 listopada 2001 r. i od dnia 15 czerwca 2005 r. do dnia 12 września 2005 r.;
- w Zakładzie Karnym w Ł. – od dnia 05 grudnia 2001 r. do dnia 28 grudnia 2004 r.;
- w Zakładzie Karnym w S. – od dnia 28 grudnia 2004 r. do dnia 15 czerwca 2005 r. i od dnia 12 września 2005 r. do dnia 31 sierpnia 2009 r.;
- w Zakładzie Karnym w S. od dnia 31 sierpnia 2009 r. do dnia 23 listopada 2011 r. /bezsporne; informacja Biura (...) – k. 31 akt/.

W dacie przyjęcia powoda do Zakładu Karnego w grudniu 1998 r. podał, że cierpi na nerwicę i chorobę wrzodową dwunastnicy. Stwierdzono wówczas, że ma znaczną skoliozę. Był wielokrotnie konsultowany ortopedycznie z powodu bólów odcinka lędźwiowo – krzyżowego. Po konsultacjach był on kierowany na zabiegi rehabilitacyjne. Okresowo A. B. zgłaszał dolegliwości żołądkowe i miał z tego powodu zaleconą dietę. W dniu 31 maja 2001 r. wykonano u niego gastroskopię, w czasie której stwierdzono zmiany nieżytowe przełyku i żołądka oraz niewydolność wpustu. Z tego powodu zalecono leki i dietę. W trakcie całego pobytu powoda w jednostkach penitencjarnych miał on podawane leki przeciwwrzodowe i prokinetyczne. Powód był również leczony z powodu zapalenia zatok szczękowych. Regularnie, co roku miał również wykonywane zdjęcia radiologiczne płuc. W dniach 22 i 22 września 2003 r. wykonano u powoda konsultację pulmonologiczną. Z uwagi na stwierdzone zmiany radiologiczne w płucach oraz spadek wagi ciała i kaszel powód został skierowany do Oddziału Chorób Płuc gdzie przebywał od 17 maja do 18 grudnia 2004 r. W dniu 20 maja 2004 r. w badaniu radiologicznym stwierdzono zmiany drobnoplamiste w górnym polu płuca prawego. Po wypisaniu z oddziału Szpitalnego wykonano wszelkie zalecenia poszpitalne. W zleconych posiewach płwociny nie stwierdzono już wzrostu prątków gruźlicy /d. książeczka zdrowia załączona do tomu II akt/.

A. B. przebywał w **Zakładzie Karnym w S.** od dnia 28 grudnia 2004 r. do dnia 15 czerwca 2005 r. i od dnia 12 września 2005 r. do dnia 31 sierpnia 2009 r. Podczas pobytu w Zakładzie od dnia 12 września 2005 r. do dnia 31 sierpnia 2009 r. przebywał w celi nr 623 od dnia 07 sierpnia 2008 r. do dnia 31 sierpnia 2009 r. o powierzchni 15,77 m², przeznaczonej dla 5 osób, zaś przekroczenie limitu nastąpiło krótkotrwale, dwukrotnie – w dniach od 19

grudnia 2008 r. do dnia 30 grudnia 2008 r., od dnia 20 lipca 2009 r. do dnia 31 sierpnia 2009 r. Dyrektor Zakładu, z uwagi na znaczne przeludnienie, rozkazem dzienny nr (...) z dnia 13 września 2004 r. polecił dostawić łóżka na tzw. „zagęszczenie” w całej jednostce /informacja - k. 102-103 akt; k. 104 akt/.

Zarządzeniem nr (...) z dnia 25 maja 2006 r., nr 21/08 z dnia 26 września 2008 r. i nr (...) z dnia 30 marca 2009 r. Dyrektor zarządził umieszczenie osadzonych w całej jednostce w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m² /treść zarządzeń – k. 110-114 akt/. O wydanych decyzjach systematycznie informowany był Sędzia Penitencjarny /pismo – k. 107-109 akt/.

W celach mieszkalnych znajdował się kąpielak sanitarny, z zimną wodą bieżącą oraz WC zabudowanym parawanem o wysokości 1,6 m, zapewniającym warunki intymne. W celach w pawilonie B, w których przebywał A. B., nie była doprowadzona instalacja ciepłej wody bezpośrednio do cel mieszkalnych, niemniej jednak osadzony mógł korzystać z ciepłej kąpieli raz w tygodniu /notatka służbowa inspektora działu kwatermistrzowskiego Zakładu Karnego w S. – k. 106 akt/.

Cele w jednostce penitencjarnej w S. były wyposażone standardowo, zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493). Ilość sprzętu kwaterunkowego oraz sprzętu do utrzymania czystości w celach mieszkalnych była zgodna z obowiązującymi przepisami. Sprzęt kwaterunkowy był w dobrym stanie technicznym, a wszystkie zgłaszane usterki bezzwłocznie usuwane były przez administrację jednostki /tamże/.

Cele mieszkalne posiadają kanały wentylacyjne podlegające corocznej kontroli pod kątem drożności, ponadto w celach zamontowane są okna (w pawilonie B wymienione na nowe w 2009 r.) z możliwością otwierania skrzydeł, co zapewnia odpowiedni dopływ powietrza. Od listopada 2009 r. jednostka podłączona jest do miejskiej sieci ciepłowniczej, zapewniającej odpowiednią temperaturę we wszystkich pomieszczeniach, we wcześniejszym zaś okresie jednak wyposażona była w zakładową kotłownię, zapewniającą ogrzewanie cel mieszkalnych /notatka służbowa inspektora działu kwatermistrzowskiego Zakładu Karnego w S. – k. 106 akt/.

Zakład udziela osadzonym świadczenia zdrowotne stopnia podstawowego, a w razie potrzeby pacjenci objęci są opieką specjalistyczną. Do lekarza pierwszego kontaktu osadzeni zapisują się w wyznaczone dni tygodnia, zgodnie z grafikami sporządzonymi co miesiąc. Obecnie Zakład zatrudnia dwóch lekarzy pierwszego kontaktu, przyjmujących w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki przez 5 godzin dziennie. Planowo osadzeni mają możliwość przyjęcia przez lekarza raz na dwa tygodnie. W sytuacjach nagłych osadzeni są przyjmowani w Izbie Przyjęć (...) Szpitala Wojewódzkiego w S.. Zakład nie posiada punktu aptecznego i jest zaopatrywany w leki za pośrednictwem apteki w Areszcie Śledczym W. w W.; w przypadkach niecierpiących zwłoki recepty realizowane są w aptekach wolnościowych /notatka służbowa lekarza stomatologa – k. 105-105v akt/.

Zakład zatrudnia lekarzy różnych specjalności, tj. okulista, psychiatra, dermatolog, chirurg, pulmonolog, neurolog, kardiolog, laryngolog, z których każdy konsultuje pacjentów raz w tygodniu. Czas oczekiwania na wizytę wynosi około 2-3 tygodnie. Dwa razy w tygodniu pobierana jest krew na badania laboratoryjne, jednostka posiada też pracownię rtg. Codziennie przyjmuje również lekarz stomatolog. W okresie przebywania osadzonego, nie wpłynęły żadne jego skargi na działania administracji jednostki /notatka służbowa lekarza stomatologa – k. 105-105v akt/.

W dniu 1 sierpnia 2005 r. wykonano u powoda badanie ultrasonograficzne jamy brzusznej, które wykazało kamice nerki prawej. Zalecono kolejne kontrole ultrasonograficzne, które były kontynuowane. Powód był również leczony z powodu infekcji górnych dróg oddechowych, jak również z powodu dolegliwości kręgosłupa /d. książeczka zdrowia załączona do tomu II akt/.

A. B. przebywając w Zakładzie Karnym w S. od dnia 31 sierpnia 2009 r. do dnia 23 listopada 2011 r. nigdy nie był kwaterowany w celach, w których przekroczono normę powierzchniową [Dyrektor Aresztu Śledczego nie wydawał w

stosunku do powoda żadnych decyzji na podstawie art. 110 § 2a-2c k.k.w.]. W czasie osadzenia przebywał na oddziale terapeutycznym dla skazanych z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi, czego powodem były zaburzenia seksualne pod postacią parafilii /pedofilia homoseksualna oraz zaburzona osobowość o cechach narcystycznych/ /notatka służbowa – k. 120 akt/. W czasie pobytu w tej jednostce penitencjarnej A. B. nie uskarżał się na warunki odbywania kary pozbawienia wolności, nie zgłaszał problemów natury socjalno-bytowej /tamże/.

Kąćki sanitarne, w zależności od ilości osób przebywających w celi, stanowiły oddzielony za pomocą kotary wykonanej z nieprześwitującego materiału, zawieszony na stelażu z pręta o wysokości 2 m i szerokości dostosowanej do wydzielonego miejsca sanitarnego, ustęp /w małych celach do 7,12 m²/, w większych celach wieloosobowych, kąćki ten był murowanym do sufitu oddzielnym pomieszczeniem z drzwiami /notatka – k. 125 akt; odpowiedź na skargę – k. 126 akt; notatka – k. 127-129 akt/. Cele wyposażone były w instalację z bieżącą wodą zimną /tamże/.

Zakład Karny podlegał wizytacjom i kontrolom sędziego penitencjarnego i sanepidu, które nie wykazały żadnych nieprawidłowości /sprawozdanie z wizytacji, przeprowadzonej w październiku w dniu 24 listopada 2009 r. – k. 130v-136v akt, sprawozdanie z wizytacji, w dniu 29 grudnia 2010 r. – k. 140v-145 akt; protokół kontroli sanitarnej – k. 146-153v akt/.

Stan zdrowia A. B. podlegał kontroli lekarskiej. Leki, które były powodowi zalecane do przyjęcia miały działanie tonizujące oraz uspokajające, a wydawanie odbywało się zgodnie z zaleceniami, tj. pod kontrolą funkcjonariusza. Zapisał się do stomatologa, jednak w późniejszym czasie sam zrezygnował z wizyty /notatka – k. 125 akt; odpowiedź na skargę – k. 126 akt; notatka – k. 127-129 akt/. W dniu 24 sierpnia 2010 r. A. B. został skierowany przez lekarza pogotowia ratunkowego do szpitala, z powodu kolki nerkowej. Włączono stosowne leczenie przeciwbólowe i rozkurczowe i uzyskano poprawę. Powód został zwolniony do dalszego pobytu w jednostce penitencjarnej, gdzie wdrożono zalecenia lekarza Izby Przyjęć. Dalsze badania nie wskazywały na pogorszenie stanu zdrowia. Nadal stosowano leczenie przeciwbólowe i rozkurczowe. 13 maja 2011 r. powód był konsultowany przez lekarza chirurga, stwierdzono wówczas żylaki odbytu. Zalecono wówczas odpowiednie leczenie. W dniach 11 sierpnia 2011 r. i 24 września 2011 r. był konsultowany przez neurologa i ortopedę z powodu dolegliwości kręgosłupa. W dniach 11 października 2011 r. i 17 października 2011 r. zrezygnował z wizyt lekarskich //d. książeczka zdrowia załączona do tomu II akt/.

Podczas pobytu powoda we wskazanej jednostce otrzymywał on środki czystości w ilościach oraz w okresach zgodnych z obowiązującymi przepisami: stosownie do treści rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, otrzymał: mydło toaletowe, krem do golenia, nożyk do golenia, pastę do zębów, proszek do prania, 1 rolkę papieru toaletowego na miesiąc oraz szczoteczkę do zębów raz na 6 miesięcy. W razie potrzeby, możliwe było zakupienie dodatkowych środków w kantynie jednostki /sprawozdanie z wizytacji, przeprowadzonej w październiku w dniu 24 listopada 2009 r. – k. 130v-136v akt, sprawozdanie z wizytacji, w dniu 29 grudnia 2010 r. – k. 140v-145 akt; protokół kontroli sanitarnej – k. 146-153v akt/. W celach znajdowała się sprawna wentylacja grawitacyjna, okna były otwieralne, umożliwiając wietrzenie, jak również stwarzały możliwość korzystania ze światła dziennego. W każdej celi dodatkowo umieszczone zostały dwa punkty świetlne oraz jeden punkt oświetlający kąćki sanitarny. Cele mieszkalne poddawane były regularnym przeglądom konserwacyjnym, a w przypadku dostrzeżenia usterek, były na bieżąco usuwane /tamże/.

W czasie wykonanego u powoda badania podmiotowego w dniu 16 maja 2015 r. stwierdzono stan po przebytej gruźlicy bez istotnych następstw, choroba wrzodowa żołądka oraz kamica nerki prawej bez cech niewydolności nerek /opinia biegłego internisty A. W. – k. 494-498 akt/.

Przebyta w trakcie osadzenia gruźlica nie zostawiła następstw w postaci istotnego ograniczenia sprawności czynnościowej układu oddechowego, a przy stwierdzeniu zmian prawidłowo podjęto dalszą diagnostykę i zlecono dalsze konsultacje. W odpowiednim czasie wdrożono skuteczne leczenie przeciwprątkowe w warunkach szpitalnych, a wydolność układu oddechowego dzięki szybkiej interwencji nie została istotnie ograniczona; aktualnie brak jest wiarygodnych danych pozwalających na stwierdzenie, że aktualna wydolność powoda jest w jakimkolwiek stopniu upośledzona z powodu przebycia i leczenia gruźlicy, wdrożone leczenie było zgodne ze standardami, a „schorzenie

to nie pozostawiło żadnych odległych i trwałych następstw w wydolności układu oddechowego” /opinia biegłego internisty A. W. – k. 494-498 akt/. Kontakt z chorym na tę chorobę w przestrzeni zamkniętej celi mógł sprzyjać rozwojowi choroby, jednak szybkie rozpoznanie i włączenie leczenia nie może być podstawą do stwierdzenia, że pobyt w zakładzie pogorszył stan zdrowia powoda w stopniu większym niż miałyby to miejsce na wolności /opinia biegłego J. P. (1) – k. 546-549 akt/.

Wieloletnie osadzenie miało wpływ na jego stan zdrowia, ale choroba wrzodowa żołądka były rozpoznane przed osadzeniem, a jej przebieg naturalny ma charakter przewlekły i nawrotowy. W okresie zaostrzeń w jednostkach penitencjarnych stosowano odpowiednie środki gastryczne, zlecono kontrolne badanie gastroscopowe, a stosowane leki przeciwbólowe i przeciwzapalne nie miały istotnego wpływu na przebieg i okresy zaostrzenia tego schorzenia /opinia biegłego internisty A. W. – k. 494-498 akt/. Powód cierpiał na chorobę wrzodową przed przyjęciem do zakładu, miał odpowiednią dietę, wykonywaną gastroscopię, przebieg dolegliwości byłby podobny w warunkach naturalnych, jak i w warunkach odosobnienia /opinia biegłego J. P. (1) – k. 546-549 akt/.

Stan zdrowia powoda po przebyciu kamicy nerkowej nie pogorszył się w stopniu większym niż by to miało miejsce na wolności i niżby to wynikało z naturalnej progresji przewlekłego postępującego charakteru rozpoznawanej choroby wrzodowej, bowiem schorzenia te były już rozpoznawane u powoda wiele lat przed okresem osadzenia. Nie można kamicy w jakikolwiek sposób wiązać z warunkami osadzenia, albowiem częstość występowania i wieloczynnikowa etiopatogeneza tego schorzenia wskazują, że jest to schorzenie, które również w warunkach wolnościowych się zdarza, a czynnik wystąpienia tej choroby nie jest związany z warunkami osadzenia /opinia biegłego internisty A. W. – k. 494-498 akt/. Wystąpienie kamicy nerkowej w warunkach osadzenia nie miało zatem związku z warunkami w zakładzie zamkniętym /opinia biegłego J. P. (1) – k. 546-549 akt/.

Powodowi w trakcie pobytu w jednostkach pozwanego zapewniono należyty poziom opieki zdrowotnej. Miał on możliwość korzystania z porad lekarski w sposób niemalże nieograniczony, wykonano wszelkie niezbędne badania diagnostyczne, prowadzono rehabilitację, otrzymywał stosowne leczenie farmakologiczne i porady lekarskie. Sposób świadczenia opieki zdrowotnej zapewniony osadzonemu był zdecydowanie lepszy, a dostępność do świadczeń specjalistycznych o wiele bardziej łatwiejsza i zdecydowanie lepsza niż zapewnia to powszechny system ochrony zdrowia finansowa ze środków NFZ /opinia biegłego internisty A. W. – k. 494-498 akt/.

Powód przeżył w dzieciństwie wypadek, który spowodował jego dalsze problemy związane z bólami kręgosłupa. W chwili obecnej powód cierpi na znaczne stopnia skrzywienie kręgosłupa piersiowo-lędźwiowego z transpozycją tułowia i wzmożone napięcie mięśniowe mięśni przykręgosłupowych /opinia biegłego w zakresie chirurgii urazowej i ortopedii M. – k. 308-319 akt; opinia uzupełniająca – k. 379-388 akt; opinia uzupełniająca – k. 421-426 akt; opinia uzupełniająca – k. 459-461 akt/. Powód cierpi na skoliozę wtórną o etiologii urazowej, wymaga rehabilitacji, ale jest w stanie sobie ją zapewnić samodzielnie, poprzez ćwiczenia w domu. Biorąc pod uwagę naturalny przebieg choroby idiopatycznego skrzywienia kręgosłupa, na które to schorzenie choruje powód od dzieciństwa, w okresie przebywania powoda w jednostkach penitencjarnych w latach 1999-2011, nie stwierdzono istotnych zmian w stanie zdrowia powoda, które odbiegałyby istotnie od naturalnego przebiegu choroby idiopatycznej skrzywienia kręgosłupa u ludzi przebywających na wolności. Skrzywienie kręgosłupa nie stanowi przeciwwskazania do odbywania kary pozbawienia wolności w zakładach karnych. Korzystanie z gorsetu ortopedycznego nic by powodowi nie dało, bowiem po ukończeniu wzrostu nie postępuje skrzywienie kręgosłupa, a gorset nie daje żadnej korekcji skrzywienia u osób dorosłych /opinia biegłego w zakresie chirurgii urazowej i ortopedii M. – k. 308-319 akt; opinia uzupełniająca – k. 379-388 akt; opinia uzupełniająca – k. 421-426 akt; opinia uzupełniająca – k. 459-461 akt/.

Brak jest podstaw do stwierdzenia, że doszło do zaniechania czynności związanych z rehabilitacją powoda podczas jego przebywania w jednostkach pozwanego. Czynności lecznicze zastosowane w celu leczenia schorzenia kręgosłupa powoda były prowadzone w sposób prawidłowy; powód przez cały okres izolacji miał możliwość korzystania z leczenia rehabilitacyjnego i brak jest podstaw do twierdzenia, że mogło dojść do zaniechania czynności rehabilitacyjnych, „powód sam oświadczył że nie chce korzystać z rehabilitacji w dniu 21 listopada 2008 r., a miał lepszy dostęp do świadczeń specjalistycznych niż chorzy przebywający na wolności” /opinia biegłego w zakresie chirurgii urazowej i

ortopedii M. – k. 308-319 akt; opinia uzupełniająca – k. 379-388 akt; opinia uzupełniająca – k. 421-426 akt; opinia uzupełniająca – k. 459-461 akt/. Nie było możliwe zastosowanie wobec powoda interwencji chirurgicznej w związku z powstającym skrzywieniem kręgosłupa, bo zakończył się okres wzrostu, a zaburzeń neurologicznych, kwalifikujących do zabiegu w takim wieku, nie stwierdzono. Wykształcenie u powoda schorzenia w postaci garbu na kręgosłupie nie należy wiązać z pobytem w zakładach karnych, bowiem powód ma wykształcony garb znacznie wcześniej przed umieszczeniem w warunkach izolacji /opinia biegłego w zakresie chirurgii urazowej i ortopedii M. – k. 308-319 akt; opinia uzupełniająca – k. 379-388 akt; opinia uzupełniająca – k. 421-426 akt; opinia uzupełniająca – k. 459-461 akt/.

Warunki odbywania kary w zakładach penitencjarnych przed umieszczeniem powoda były zawsze poprzedzone wstępnym badaniem lekarza, który miał wiedzę o warunkach tam panujące, a warunki te nie miały wpływu na stan zdrowia. Stan zdrowia powoda nie uległo istotnemu pogorszeniu w wyniku przyjmowania leków przeciwbólowych i przeciwzapalnych /opinia biegłego w zakresie chirurgii urazowej i ortopedii M. – k. 308-319 akt; opinia uzupełniająca – k. 379-388 akt; opinia uzupełniająca – k. 421-426 akt; opinia uzupełniająca – k. 459-461 akt/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów, które obdarzył atrybutem wiary.

Na obdarzenie wiarą zasługiwały dowody z dokumentów, w tym z dokumentów urzędowych, mając na uwadze to, że zostały one sporządzone przez uprawnione organy, w zakresie ustawowo przyznanych im prerogatyw, w przepisanej prawem formie.

Sąd dokonał ustaleń również na podstawie osobowych źródeł dowodowych w zakresie, w jakim zostały one obdarzone atrybutem wiary. W ocenie

Sąd dał przy tym wiarę zeznaniom świadka K. W. /protokół rozprawy z dnia 16 maja 2013 r. – k. 237 akt; adnotacje pisemne – k. 234-236 akt / jedynie w części, a mianowicie w zakresie, w którym znajdowały one swoje potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. W ocenie Sądu zeznania omawianego świadka zasługiwały na obdarzenie wiarą w zakresie zauważalnych problemów zdrowotnych powoda, które objawiały się częstymi wizytami w ambulatorium oraz skarżeniem się przez powoda na bóle kręgosłupa, albowiem znajdowały one potwierdzenie w zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji medycznej. W pozostałym zakresie Sąd uznał, że zeznania świadka są nieobiektywne. Mając na uwadze to, że na odbiór okoliczności faktycznych, których obserwatorem był świadek, wpływał także fakt osadzenia z powodem w tej samej celi mieszkalnej. Pobyt z powodem w tej samej celi niewątpliwie miał wpływ na brak obiektywizmu świadka, co dyskwalifikowało ich moc dowodową, w zakresie w jakim podawał on okoliczności, niezajdujące potwierdzenia w dowodach z dokumentów. W ocenie Sądu, sposób opisu zarówno wyglądu cel Zakładu Karnego w S., wydzielania porcji pożywienia, jak również zachowań funkcjonariuszy w stosunku do osadzonych był w zeznaniach świadka przerysowany i stanowił próbę uwiarygodnienia stanowiska powoda. Świadek wskazywał również niespójnie, że „za bardzo jedzenie mi nie smakowało, ale było dobre”, „leczenie nie było dobre, ale nie pamiętam, aby powód skarżył się na opiekę lekarską” a zaraz potem podawał, że „powód skarżył się na kręgosłup”. Brak logicznej wewnętrznej spójności treści zeznań omawianego świadka był podstawą do uznania tych zeznań za niewiarygodne w zakresie warunków osadzenia.

Sąd obdarzył częściowo atrybutem wiarygodności zeznania świadka T. S. /protokół rozprawy z dnia 26 czerwca 2013 r., przeprowadzonej w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie – k. 269 akt/ a mianowicie – w zakresie, w jakim były one zgodne z zebranymi w sprawie dowodami z dokumentów i opinią biegłych. Oceniając wiarygodność zeznań świadka Sąd miał na względzie to, że świadek nie przebywał z powodem w tej samej celi w Zakładzie Karnym w S., a jedynie na tożsamym oddziale, zaś spotykali się jedynie na wspólnych spacerach. Treść zeznań świadka, w których podawał on, że powód skarżył się na swój stan zdrowia Sąd uznał za logiczne i zgodne z ustalonym w sprawie stanem faktycznym.

W ocenie Sądu nie zasługują na obdarzenie wiarą zeznania powoda A. B. /protokół rozprawy z dnia 10 maja 2016 r. – k. 591 akt; adnotacje pisemne – k. 589-590 akt/. W świetle zaprzeczenia przez pozwanego okolicznościom, w których miało dojść do powstania szkody, Sąd uznał za niewykazaną okoliczność przebywania przez powoda przez

cały okres pobytu w jednostkach penitencjarnych osadzony w celach przeludnionych, niespełniających normy 3 m² powierzchni mieszkalnej na jedną osobę. Powód nie złożył do akt żadnej decyzji o osadzeniu go w przeludnionej celi. Zawarte w treści jego zeznań twierdzenia co do przeludnienia panującego w zakładach karnych nie są wiarygodne. Treść omawianych zeznań w tym zakresie jest zbyt ogólnikowa (powód nie podawał konkretnie ile dni i w jakich celach było przeludnienie), a dodatkowo niepoparta żadnymi obiektywnymi danymi (w szczególności jakimikolwiek pomiarami). Co więcej, okoliczności tej przeczą dokumenty przedstawione przez stronę pozwaną, z których wynika, że czasowe przeludnienie było krótkotrwałe, a zaistnienie tej ekstraordynaryjnej sytuacji zgłaszane było właściwemu sędziemu penitencjarnemu.

Za niewykazane należało uznać także okoliczności niewystarczającego wyposażenia cel mieszkalnych w odpowiedni kącik sanitarny do załatwienia potrzeb fizjologicznych oraz niedostatecznego ich naświetlenia i wentylacji. Powyższe twierdzenia nie znalazły oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Twierdzenia powoda, w których wskazywał on na złe warunki panujące w celach miały na celu wzmocnienie argumentacji żądań pozwu, które miały skłonić Sąd co do zasadności dochodzonych roszczeń. Za sprzeczne z zebraną dokumentacją medyczną, jak również z opiniami biegłych Sąd uznał zeznania powoda, w których podawał on, że doszło do pogorszenia się jego stanu zdrowia w jednostkach penitencjarnych pozwanego, a w konsekwencji zeznania te zostały przez Sąd uznane za niewiarygodne.

W ocenie Sądu nie zasługują również na obdarzenie wiarą zeznania powoda dotyczące zagwarantowanej w jednostkach penitencjarnej opieki medycznej, z uwagi na ich chaotyczność i logiczną wewnętrzną sprzeczność. Jego twierdzenia odnośnie stanu zdrowia i tego, że odczuwa brak pełnej pracy płuc, „jak byłem chory na gruźlicę to przez pół roku miałem zastrzyki” i „gdybym miał gorset i rehabilitację to bym się wyleczył” stoją w oczywistej opozycji z wnioskami, będącymi wynikiem analizy stanu zdrowia powoda, dokonanej przez biegłych sądowych – lekarzy o różnej specjalizacji.

W zakresie wpływu warunków osadzenia na stan zdrowia powoda Sąd oparł ustalenia na opiniach biegłych sądowych: internistów i ortopedy które zostały sporządzone w sposób fachowy i rzetelny /vide opinia biegłego w zakresie chirurgii urazowej i ortopedii M. – k. 308-319 akt; opinia uzupełniająca – k. 379-388 akt; opinia uzupełniająca – k. 421-426 akt; opinia uzupełniająca – k. 459-461 akt; opinia biegłego J. P. (1) – k. 546-549 akt; opinia biegłego internisty A. W. – k. 494-498 akt/. Biegli szczegółowo przeanalizowali materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie, a wnioski będące wynikiem tej analizy nie budzą w ocenie Sądu wątpliwości, bowiem wywód do nich prowadzący jest spójny i logiczny. Analizy poczynione przez biegłych zostały uznane za wyczerpujące, albowiem szczegółowo uzasadnili oni przedstawione w opinii wnioski, w tym wypowiedzieli się co do wszystkich zastrzeżeń, uwag i pytań stron /vide opinie uzupełniające/. Wykonane przez biegłych opinie korespondowały z zebraniem w sprawie materiale dowodowym, który został przez Sąd obdarzony atrybutem wiary.

Sąd pominął dalsze wnioski dowodowe, w tym wnioski o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadków: A. F., J. J., E. M., Z. W. i E. S., z uwagi na brak danych umożliwiających dopuszczenie dowodu /powód nie wykonał zobowiązania, wzywającego do podania adresów wnioskowanych świadków/. Wskazać w tym miejscu należy, że powód nie tylko nie wskazał danych tych świadków, ale wskazywał na powinność Sądu w ustaleniu tych danych. Próby podjęte przez Sąd w tym zakresie nie odniosły jednakże rezultatu /vide pismo z Zakładu Karnego w S. – k. 286 akt/, a sam powód nie przedstawił żadnych środków uprawdopodobnienia, że podejmował działania zmierzające do ustalenia ich danych adresowych.

Sąd oddalił również dalsze wnioski dowodowe powoda w zakresie powoływania kolejnych biegłych sądowych, mając na względzie, iż wydane w sprawie opinie: lekarza internisty i lekarza ortopedy okazały się wystarczające do ustalenia tego, czy i jaki wpływ miały warunki osadzenia na stan zdrowia powoda, jak również zdiagnozowanie jego obecnego stanu zdrowia powoda. Wobec nieprzedstawienia przez powoda jakiegokolwiek innej dokumentacji medycznej, poza książeczką zdrowia, przeprowadzenie tych dowodów doprowadziłoby jedynie do niepotrzebnego przedłużenia niniejszego postępowania. W ocenie Sądu, dalsze wnioski dowodowe, miały na celu nie tyle wyjaśnienie

okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, a uwiarygodnienie tez podnoszonych przez powoda, co do naruszenia jego dóbr osobistych w warunkach izolacji penitencjarnej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i jako takie nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności za zasadny Sąd uznał podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia na podstawie art. 442¹ § 1 k.c. z uwagi na upływ trzyletniego terminu od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. W orzecznictwie przyjmuje się, że wymieniony przepis obejmuje przedawnienie żądania zapłaty odpowiedniego zadośćuczynienia za krzywdę. Z kolei z treści art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c. wynika, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. W myśl § 2 cytowanego przepisu bieg przedawnienia roszczeń o zaniechanie rozpoczyna się od dnia, w którym ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, nie zastosował się do treści roszczenia. Jak podkreślił Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 17 czerwca 2009 r. (sygn. I ACa 771/09) termin przedawnienia roszczenia nierozzerwalnie związany jest z ustaleniem daty wymagalności tego roszczenia, zaś zadośćuczynienie należne jest za wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, których doznał powód.

Przedawnienie roszczenia jest przewidzianym przez ustawodawcę sposobem na przeciwdziałanie utrzymywaniu się w dłuższym czasie niepewności co do stanu prawnego i zezwala osobie, przeciwko której roszczenie jest kierowane, uchylić się od jego zaspokojenia bez konieczności dowodzenia jego ewentualnej bezzasadności (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 kwietnia 2014 r., I ACa 7/14). Bieg terminu przedawnienia roszczenia rozpoczyna się w dniu, w którym stało się ono wymagalne (w przypadku roszczeń o charakterze deliktowym - w dniu, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie lub krzywdzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia) i biegnie niezależnie od świadomości potencjalnie uprawnionego co do możliwości dochodzenia roszczenia przed sądem. Skorzystanie przez stronę z możliwości powołania się na przedawnienie jest wykonywaniem przez nią przysługującego jej prawa, a uznanie tego zarzutu za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego możliwe jest tylko w razie wystąpienia szczególnie wyjątkowych okoliczności, których w sprawie niniejszej powód nie wykazał.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na zaprezentowane w wyroku z dnia 10 kwietnia 2010 r. (sygn. akt IV CSK 611/12) stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym dla oceny zarzutu przedawnienia istotne jest uzyskanie wiedzy o dwóch faktach, po pierwsze, o szkodzie, po drugie, o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Wymaganie ustalenia chwili, w której poszkodowany dowiedział się o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, dotyczy przy tym konkretnej szkody i poszkodowanego. Chodzi jednak nie o chwilę, w której poszkodowany uzyskał jakąkolwiek wiadomość na temat sprawcy, lecz o chwilę uzyskania takich informacji, które - oceniając obiektywnie - pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo konkretnemu podmiotowi. Poszkodowany powinien przy tym zachować się w swoich sprawach w sposób zapobiegliwy i dołożyć starań o uzyskanie informacji istotnych z punktu widzenia przesłanek odpowiedzialności za doznaną szkodę.

W ocenie Sądu, powód w czasie pobytu w jednostkach penitencjarnych miał wiedzę, a przynajmniej przy dołożeniu staranności powinien ją mieć, co do podmiotu odpowiedzialnego za naruszające, zdaniem powoda, jego dobra osobiste, warunki panujące w tych jednostkach. Powód odnosząc się do zarzutu przedawnienia wskazywał, że warunki osadzenia, ciągle zagrożenie, poniżenie, brak pewności oraz wsparcia ze strony personelu bardzo ujemnie wpłynęły na jego zdrowie. Wadliwa opieka medyczna spowodowała pogorszenie jego stanu zdrowia psychicznego i fizycznego, a skutki utraty zdrowia mają charakter trwały. Okoliczności te nie znalazły potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Dodatkowo podnoszona przez powoda okoliczność, że nie wnosił on przez zakończeniem kary pozbawienia wolności żądań związanych z ochroną dóbr osobistych był związany z uniemożliwiającymi dochodzenie jego roszczeń warunkami osadzenia. Niewątpliwym zatem jest, że powód wiedział o okolicznościach, które były podstawą dochodzenia roszczeń z tytułu doznanej szkody niemajątkowej. O „dowiedzeniu się o szkodzie” bowiem w rozumieniu art. 442¹ § 1 k.c. można mówić wtedy, gdy poszkodowany „zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody”, inaczej rzecz ujmując, gdy ma świadomość doznanej szkody.

W przypadku gdy zdarzeniem szkodzącym, a właściwie krzywdzącym jest osadzenie osoby w przeludnionej celi, bez zapewnienia jej należytych warunków bytowych, sanitarnych, medycznych czy kulturalnych, ujemne następstwa tego zdarzenia (naruszenia dóbr osobistych) takie jak poczucie poniżenia, upokorzenia, cierpienia (naruszenia dobra osobistego w postaci godności) są odczuwane w dacie zaistnienia tych zdarzeń, a nie kilka lat później. Nie chodzi tu o krzywdę przyszłą, ale dziejącą się, odczuwaną wówczas, gdy miały miejsce zdarzenia ją wywołujące (tak: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 7 sierpnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt I A Ca 260/12). Tożsama ocena dotyczy zakażenia powoda gruźlicą, o czym powód dowiedział się w maju 2004 r., a roszczenia z tego tytułu zgłosił w czasie trwania niniejszego postępowania, w związku z wykonaną w dniu 31 lipca 2015 r. opinią biegłego sądowego z zakresu chorób wewnętrznych (uprzednio ogólnie formułując zarzut co do niewłaściwej opieki medycznej, jak i nieprawidłowych warunków osadzenia). Godzi się zauważyć, że z opinii biegłych z zakresu chorób wewnętrznych, jak i opinii biegłego z zakresu chorób zakaźnych wynika, że stan zdrowia powoda nie pogorszył się wskutek przebywania w warunkach izolacji penitencjarnej, co wyklucza możliwość uznania zarzutu przedawnienia za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

W niniejszej sprawie powód powoływał się na krzywdę, jakiej doznał w trakcie pobytu w jednostkach penitencjarnych pozwanego, a zatem wymagalność roszczenia konkretyzowała się w kolejnych dniach pobytu w tych jednostkach. Biorąc pod uwagę fakt, że niniejszy pozew został złożony w dniu 27 października 2011 r., zaś powód wiąże swoje roszczenia z okresami zamykającymi się w przedziale czasowym od 1998 r. do roku 2011 [okresy, w jakich przebywał we wskazanych jednostkach penitencjarnych przedstawiają się bowiem następująco: w Areszcie Śledczym W.-M. w W. – od dnia 19 grudnia 1998 r. do dnia 23 listopada 2001 r. i od dnia 15 czerwca 2005 r. do dnia 12 września 2005 r.; w Zakładzie Karnym w Ł. – od dnia 05 grudnia 2001 r. do dnia 28 grudnia 2004 r.; w Zakładzie Karnym w S. – od dnia 28 grudnia 2004 r. do dnia 15 czerwca 2005 r. i od dnia 12 września 2005 r. do dnia 31 sierpnia 2009 r.; w Zakładzie Karnym w S. od dnia 31 sierpnia 2009 r. do dnia 23 listopada 2011 r.], roszczenia powoda sięgające okresu sprzed dnia 27 października 2008 r. (a więc dotyczące przebywania powoda w Areszcie Śledczym W.-M. w W., w Zakładzie Karnym w Ł.) uległy przedawnieniu i z tego względu żądanie pozwu związane z warunkami osadzenia w tym czasokresie podlegały oddaleniu.

Niemniej jednak, nawet przy nieuwzględnieniu tej okoliczności, koniecznym jest wskazanie, iż wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec powoda nie wiązało się ze szczególnym udręczeniem, czy też torturą. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie wniosku, że wykonywanie kary pozbawienia wolności było dla powoda aż tak dotkliwie jak on twierdzi, tym bardziej, że powód nie wykazał, aby wykonywanie kar i środków izolacyjnych miało jakikolwiek negatywny skutek dla jego zdrowia fizycznego i psychicznego. Do powyższej konstatacji Sąd doszedł na podstawie poniższych analiz.

Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Z kolei stosownie do art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zaś art. 448 k.c. stanowi, iż w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Jak słusznie wskazywał Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 24 lipca 2008 r. (I ACa 1150/06, OSAW 2008/4/110) w przypadku naruszenia dóbr osobistych bezprawnym działaniem sprawcy pokrzywdzonemu przede wszystkim przysługują środki o charakterze niemajątkowym przewidziane w art. 24 k.c., a w przypadku gdy działanie naruszydźciela jest także zawinione środki o charakterze majątkowym, o których stanowi art. 448 k.c. Przy czym warto zwrócić uwagę, iż obydwa roszczenia

mają charakter samodzielny i pokrzywdzonemu przysługuje prawo ich wyboru, zaś sądowi pozostawiona jest ocena celowości przyznania ochrony w żądanej formie, jego adekwatności do rodzaju naruszonego dobra, a przede wszystkim rozmiaru doznanej krzywdy. Przy żądaniu przyznania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego podstawowym kryterium oceny sądu winien być rozmiar ujemnych następstw w sferze psychicznej pokrzywdzonego bowiem celem przyznania ochrony w formie majątkowej jest zrekompensowanie i złagodzenie doznanej krzywdy moralnej. Z tych też względów Sąd jest zobowiązany ustalić zakres cierpień pokrzywdzonego, a przy ocenie tej przesłanki nie może abstrahować od wszystkich okoliczności towarzyszących powstaniu krzywdy. Znikomość ujemnych następstw może być podstawą oddalenia powództwa o przyznanie zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego.

Biorąc pod uwagę brzmienie powyższych przepisów prawnych należało w niniejszej sprawie ustalić, czy w ogóle doszło do naruszenia dóbr osobistych, a jeśli tak to jakie dobra osobiste powoda zostały naruszone przez przedmiotowe jednostki penitencjarne, które reprezentuje pozwany jako organ nadrzędny. W tym kontekście warto podkreślić, że doktryna i judykatura zgodnie przyjmują stanowisko, iż przy ocenie naruszenia dobra osobistego należy posługiwać się kryteriami o charakterze obiektywnym, nie zaś kierować się jedynie subiektywnymi odczuciami osoby występującej o przyznanie ochrony. Przykładowo Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 października 2001 r. (V CKN 195/01, Lex nr 53107) stwierdził, że ocena, czy cześć człowieka została zagrożona bądź naruszona, musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych. Istotne jest bowiem nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale obiektywna reakcja opinii publicznej. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 maja 2009 r. (sygn. akt VI ACa 1242/08) nie każdy przypadek dyskomfortu psychicznego spowodowany bezprawnym zachowaniem się innej osoby, jest wystarczającą podstawą do poszukiwania ochrony sądowej dóbr osobistych, bowiem należy mieć na uwadze również zobiektywizowaną ocenę zewnętrzną. Konieczne jest także zachowanie proporcji oraz umiaru i nie może nadużywać instrumentów prawnych właściwych tej ochronie do przypadków drobnych, opierających się w głównej mierze na subiektywnych odczuciach zainteresowanego, gdyż taki sposób postępowania prowadziłby do deprecjonowania samego przedmiotu ochrony.

Podane przez powoda okoliczności wykonania kary pozbawienia wolności miały uzasadniać uruchomienie środków ochrony prawnej z uwagi na naruszenie godności (czci) powoda, jak również naruszenia prawa do intymności, z uwagi na niewłaściwe zorganizowanie kącików sanitarnych w celach oraz w związku z uszczerbkiem na zdrowiu, którego powód miał doznać.

Analizując przesłanki ochrony dóbr osobistych powoda Sąd miał na uwadze to, że obowiązkiem władz publicznych, w tym wypadku funkcjonariuszy Służby Więziennej jest ochrona i poszanowanie godności uwięzionych, gwarantowanych w przepisach Konstytucji i aktach prawa międzynarodowego (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 29 listopada 2012 r., I ACa 362/12, LEX nr 1246796, jak również orzeczenia cytowane w pismach procesowych powoda). Nie ulega wątpliwości, że dobra osobiste są szczególnie narażone na uszczerbek przy wykonywaniu władzy publicznej, w realizowaniu zadań represyjnych, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka.

Niewątpliwie wskazane przez powoda dobra należą do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie. Godność (cześć) jest najważniejszym dobrem chronionym w przepisach prawa, jest dobrem osobistym przysługującym człowiekowi z racji urodzenia. Podlega ono ochronie nie tylko na podstawie powołanych przepisów art. 23 i 24 k.c., ale również - w stosunku do osób odbywających karę pozbawienia wolności - na podstawie art. 30 Konstytucji, oraz art. 4 k.k.w. Przepisy te nakazują wykonywanie kary w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności skazanego oraz zakazują stosowania tortur lub nieludzkiego albo poniżającego traktowania i karania skazanego (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008, Nr 1, poz. 13, z dnia 2 października 2007 r., II CSK 269/07, OSNC -ZD 2008, Nr 3, poz. 75, z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 473/11, Biul. SN 2012, Nr 7, poz. 12). W doktrynie wskazuje się, że godność jest to wartością właściwą każdemu człowiekowi i obejmuje ona wszelkie dziedziny jego życia. Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach

prawa międzynarodowego. Wynika to wprost z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r., nr 38, poz. 167 i 169) i z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 grudnia 1950 r. stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku, jak również wynika z treści przepisu art. 47 Konstytucji, zgodnie z którym każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.

Powód próbował wykazać, że działaniem naruszającym jego dobra osobiste było niezapewnienie zgodnie z obowiązującymi standardami powierzchni cel, w których przebywał.

Mając na uwadze treść przepisu art. 6 k.c. oraz 232 k.p.c., Sąd wziął pod uwagę, nie tyle głoślowne twierdzenia powoda, zawarte w pozwie i dalszych pismach procesowych, ale okoliczności przez niego wykazane. Zgodnie z powołanymi wyżej przepisami ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Należy przy tym pamiętać, że twierdzenie istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę, która to twierdzenie zgłasza (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00).

Za nieudowodnione Sąd uznał opisywane w pozwie warunki, w których powód miał przebywać w poszczególnych jednostkach, albowiem nie znajdują one potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Powód, uzasadniając swoje roszczenie podnosił m.in., że umieszczono go w przeludnionych celach, w warunkach uniemożliwiających codzienną egzystencję, bez odpowiedniej wentylacji i oświetlenia, niedostatecznie ogrzewanych w okresie zimowym, co przyczyniło się do braku komfortu psychicznego oraz utrudniało zachowanie prywatności i intymności po stronie powoda. W konsekwencji doprowadziło to do rażącego naruszenia dóbr osobistych, takich jak cześć w znaczeniu wewnętrznym (godność osobista i poczucie własnej wartości), prawa do prywatności i intymności, a także do wzrostu poczucia przygnębienia i niższości powoda.

Jak już ustalono, powód w żaden sposób nie wykazał, aby permanentnie przebywał w czasokresie nieobjętym przedawnieniem w celach przeludnionych, tzn. niezapewniających każdemu osadzonemu minimalnej powierzchni 3 m². Sąd uznał za niewykazaną okoliczność przebywania przez powoda przez cały okres pobytu w jednostkach penitencjarnych w celach przeludnionych, niespełniających normy 3 m² powierzchni mieszkalnej na jedną osobę.

Podczas osadzenia powoda w Zakładzie Karnym we S., w istocie panowało okresowe przeludnienie – powód przebywał w takich celach krótkotrwale, tj. od dnia 19 grudnia 2008 r. do dnia 30 grudnia 2008 r. i od dnia 20 lipca 2009 r. do dnia 31 sierpnia 2009 r., jednakże nie wykazał on, aby te warunki osadzenia stanowiły dla niego w istocie torturę lub miały wpływ na stan zdrowia.

W pozostałym czasokresie, Sąd uznał okoliczność przeludnienia w przedmiotowych jednostkach za niewykazaną. Przeludnienie to nie było zatem znaczne i miało charakter krótkotrwały, a zgodnie z przepisem art. 248 § 1 k.k.w., w szczególnie uzasadnionych przypadkach dyrektor zakładu karnego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach nie spełniających wymagań powierzchniowych. Nie można przy tym zapominać, iż na takie zachowanie pozwanego wpływ miały okoliczności obiektywne – niedofinansowanie więziennictwa spowodowane ogólną sytuacją finansową Państwa. W związku z tym nie sposób jest przyjąć, że doznawany przez powoda dyskomfort psychiczny, w związku z obniżeniem czasowym standardów odbywania kary pozbawienia wolności, może być podstawą do żądania ochrony dóbr osobistych. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 08 maja 2009 r. (sygn. akt VI ACa 1242/08) nie każdy przypadek dyskomfortu psychicznego spowodowany bezprawnym zachowaniem się innej osoby, jest wystarczającą podstawą do poszukiwania ochrony sądowej dóbr osobistych, bowiem należy mieć na uwadze również zobiektywizowaną ocenę zewnętrzną. Konieczne jest także zachowanie proporcji oraz umiaru i nie może nadużywać instrumentów prawnych właściwych tej ochronie do przypadków opierających się w głównej mierze na subiektywnych odczuciach zainteresowanego, gdyż taki sposób postępowania

prowadziłby do deprecjonowania samego przedmiotu ochrony. Okresowe przebywanie przez powoda w celach, które nie czyniły zadość przewidzianej ustawowo normie gwarantującej osadzonemu 3 m² powierzchni na osobę (art. 110 § 2 k.k.w.), w ocenie Sądu, nie może być to automatycznie podstawą do przyznania mu ochrony dóbr osobistych, w tym przyznania zadośćuczynienia. Wprawdzie niezapewnienie przez Państwo osadzonym w jednostkach penitencjarnych minimalnych norm powierzchniowych nie może być stanem zasługującym na akceptację, niemniej jednak warunki, w jakich przebywał powód w równym stopniu dotyczyły także innych osadzonych w przedmiotowych jednostkach penitencjarnych. Godzi się w tym miejscu podnieść, że przeludnienie w celach, jest obecnie coraz rzadziej spotykane. Dodatkowo, pomimo pewnych niedogodności w odbywaniu kary pozbawienia wolności, powód miał zapewnione miejsce do spania i wyżywienie, możliwość korzystania ze świetlicy, odbycia spaceru, jak również zapewnioną możliwość bezpłatnego korzystania z opieki medycznej i pobierania nauki. Niewątpliwie zatem powód miał zapewnione o wiele lepsze warunki bytowe niż znaczna część osób przebywających na wolności, które, w przeciwieństwie do powoda, respektują normy prawa karnego, a które często bez swojej winy żyją w niedostatku i ubóstwie. Jak wynika z danych GUS w Polsce z powodu skrajnego ubóstwa cierpi około 2 milionów osób. Ich dochody nie pozwalają na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Kolejne 5 milionów zmaga się z trudnymi warunkami życiowymi. W odniesieniu do powoda nie można mówić o niegodziwych, nieludzkich warunkach, wykonywania kary pozbawienia wolności. Z tego też względu za słuszny został uznany przez Sąd rozpatrujący niniejszą sprawę pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 października 2012 r. (I A Ca 455/12, LEX nr 1237235), w którym wskazano, że o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z pobytem w takim zakładzie, polegających na niższym od oczekiwanego standardzie celi czy urządzeń sanitarnych, bowiem dla wielu ludzi nie odbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa. Z tego też względu Sąd uznał za nieuzasadnione żądanie pozwu w zakresie zastosowania środków majątkowej ochrony dóbr osobistych.

Za niewykazane należało uznać także okoliczności niewystarczającego wyposażenia cel mieszkalnych w odpowiedni kącik sanitarny do załatwienia potrzeb fizjologicznych, niedostatecznego ich naświetlenia i wentylacji. Powyższe twierdzenia nie znalazły oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. W ocenie Sądu twierdzenia powoda, w których wskazywał on na złe warunki panujące w celach, miały na celu wzmocnienie argumentacji żądań pozwu, zmierzającej w celu uzyskania określonego skutku, a mianowicie - uwzględnienia żądania pozwu w niniejszej sprawie. Warunki bytowe w celach, wbrew twierdzeniom powoda, nie były zatem aż tak dolegliwe, aby sięgały do podważenia zasady humanitaryzmu.

Jak wynika z orzeczeń ETS i ETPCZ, jak również ze stanowiska Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 28 lutego 2007 r., sygn. akt V CSK 431/06) możliwość zasądzenia zadośćuczynienia wynika z kumulatywnego naruszenia podstawowych standardów wykonywania kary pozbawienia wolności, w postaci niezapewnienia każdemu osadzonemu oddzielnego miejsca do spania albo nieoddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia. W niniejszej sprawie brak jest jednak podstaw do przyjęcia, iż powód w takich warunkach odbywał karę pozbawienia wolności.

Otwarty katalog chronionych dóbr osobistych stanowił podstawę do wyodrębnienia w judykaturze prawa do godnych warunków odbywania kary w zakładach karnych, a wskazane godne warunki obejmują również zapewnienie prywatności i intymności, min. związanych z potrzebami fizjologicznymi. W ocenie Sądu konstruowanie na potrzeby ochrony praw osób pozbawionych wolności omawianego dobra osobistego jest niezasadne, niemniej jednak nawet jego zwolennicy wskazują, że nie obejmuje ono zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toalety ani ich oddzielenia murem od pozostałej części celi (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt I ACa 1328/12). Odnosząc się do zarzutów powoda, dotyczących braku poszanowania jego intymności, należy wskazać, iż z samej istoty kary pozbawienia wolności wynika ograniczenie pewnych dóbr osobistych osoby skazanej takich, jak swoboda przemieszczania się czy prywatność. Konsekwencją przebywania w warunkach izolacyjnych jest również ograniczony dostęp do dóbr materialnych i niematerialnych, który przybiera formę zestandaryzowaną dla osób osadzonych w danej jednostce penitencjarnej, nieodbiegającej od przeciętnego

poziomu życia ubogiej polskiej rodziny (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 listopada 2012 r., sygn. akt I ACa 1022/12). Samo skazanie i ukaranie karą pozbawienia wolności zakłada określoną dolegliwość, odnoszącą się do konieczności przebywania w warunkach izolacji w jednym pomieszczeniu z innymi osobami na stosunkowo niewielkiej przestrzeni, limitowanie czasu i form przebywania poza celą, załatwiania potrzeb fizjologicznych w warunkach ograniczenia pełnej intymności, organizowania kąpeli i prania odzieży według pewnych reguł wymuszonych warunkami bytowania w dużej zbiorowości. Dlatego też należne powodowi zadośćuczynienie może obejmować tylko takie cierpienia psychiczne i fizyczne, które wprost nie wynikają z istoty i celu odbywania izolacyjnej kary pozbawienia wolności (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 marca 2013 r., sygn. akt I ACa 1200/12).

Zdaniem Sądu także to, że nie we wszystkich celach miał zapewnioną ciepłą wodę – jest zgodne z warunkami cyt. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 października 2003 r., zgodnie z którym w celach powinna być zapewniona zimna woda. Przepisy te statuują standardy techniczne cel w sposób zgodny, zdaniem Sądu, z aktami normatywnymi wyższego rzędu, i nie powodują naruszenia godności osadzonych. Dla porównania, minimalny standard warunków lokalowych dla osób ubogich eksmitowanych do pomieszczeń tymczasowych także nie zapewnia ciepłej wody (por. art. 2 ust. 1 pkt 5a u.o.p.l. ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 150 ze zm.; por. także wcześniej obowiązujące przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 stycznia 2005 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania w sprawach o opróżnienie lokalu lub pomieszczenia albo o wydanie nieruchomości oraz szczegółowych warunków, jakim powinno odpowiadać tymczasowe pomieszczenie, Dz. U z 2005 r. Nr 17, poz.155). Trudno przyjąć, by standardy lokalowe nie naruszające godności tych osób miały być niższe, niż standardy dotyczące osób osadzonych.

Zgodnie z art. 102 k.k.w. skazany ma prawo do odpowiedniego ze względu na zachowanie zdrowia wyżywienia, odzieży, warunków bytowych, pomieszczeń oraz świadczeń zdrowotnych i odpowiednich warunków higieny. Stosownie natomiast do treści art. 109 § 1 k.k.w., skazany przebywający w zakładzie karnym lub areszcie śledczym otrzymuje trzy razy dziennie napój i posiłki o odpowiedniej wartości odżywczej, w tym co najmniej jeden posiłek gorący, z uwzględnieniem rodzaju wykonywanej pracy i wieku skazanego, a w miarę możliwości także wymogów religijnych i kulturowych. Skazany, którego stan zdrowia tego wymaga, otrzymuje wyżywienie według wskazań lekarza. Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego jednoznacznie wynika, iż powód, ze względu na dolegliwości żołądkowe, był pod specjalną opieką. Miał również dostęp do świeżych ręczników oraz pościeli. Oczywistym jest przy tym dla Sądu, że ze względu na ograniczone możliwości finansowe oraz lokalowe, pralnia odzieży dla osób osadzonych jest pewnego rodzaju zestandaryzowanym programem, zapewniającym higieniczną czystość w ograniczonym zakresie (niecodziennie), jednak trzeba wziąć również pod uwagę to, że ze względu na występujące wśród współwięźniów choroby, jak również mając na względzie specyfikę cel mieszkalnych, używane do dezynfekcji środki są preparatami o znacznie silniejszym składzie bakterio – grzybobójczym tak, aby zapewnić czystość ubrań/pościeli/urządzeń sanitarnych w możliwie jak najdłuższym czasie.

W świetle powszechnie przyjętych kryteriów i poglądów, akceptowanych przez społeczeństwo, nie narusza godności skazanego pobyt krótkotrwały w celi wymagającej remontu i nie odpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, jeżeli stanowi on incydentalny epizod, wynikający z ogólnej trudnej sytuacji materialnej zakładów karnych, dotyczącej większości osób odbywających karę pozbawienia wolności, nie zaś z chęci poniżenia czy upokorzenia skazanego. Sąd zauważa, że w podobnych warunkach mieszka także część społeczeństwa. Wszystko to sprawia, że obiektywnie rzecz oceniając, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie można uznać, by pobyt powoda w warunkach izolacji penitencjarnej, jako skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności, mógł mieć wpływ na jego poczucie własnej wartości lub na oczekiwanie szacunku od innych ludzi. O naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobyt w takim zakładzie, polegających np. na niższym od oczekiwanego standardzie celi czy urządzeń sanitarnych, bowiem dla wielu ludzi nie odbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest

naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa (orzeczenie SN z dnia 20.12.2010 r. IV CSK 449/10, nie publ.).

Za niewykazane uznać również należy pogorszenie stanu zdrowia powoda, które jako jedno z najcenniejszych dóbr osobistych niewątpliwie podlega ochronie prawnej. Trzeba przy tym wskazać, że wprawdzie katalog dóbr osobistych, pozostających pod ochroną prawa cywilnego, jest otwarty, ale brak jest podstaw do wykreowania samodzielnego dobra w postaci „wolności od lęku” o stan zdrowia czy samego „poczucia bezpieczeństwa zdrowotnego” /zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2007 r., II CSK 42/07/. Nie jest przy tym obowiązkiem więziennej służby zdrowia spełnianie wszelkich oczekiwań osób pozbawionych wolności, przystępujących w zakładzie karnym do leczenia schorzeń dawniej lekceważonych, stawiających żądania stosowania najbardziej nowoczesnych technik leczniczych oraz drogich specyfików. Obowiązkiem tej służby jest jedynie zachowanie pozbawionych wolności przy życiu i w niepogorszonym zdrowiu (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 kwietnia 1992 roku, KZS 3-9/92 poz. 109 i inne).

Ze sporządzonych w niniejszej sprawie opinii biegłych lekarzy w sposób dobitny wykazuje, iż stan zdrowia powoda nie uległ pogorszeniu wskutek przebywania w jednostkach penitencjarnych pozwanego, a wynikał z naturalnego przebiegu doznawanych chorób /skrzywienie kręgosłupa, choroba wrzodowa/. Do czynników powstania chorób takich jak gruźlica czy kamica nerkowa, nie było konieczne przebywanie w warunkach izolacji, zatem nie można ustalić relewantnego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy wskazanymi zdarzeniami. Co więcej, każdy z biegłych podkreślał, iż podczas pobytu powoda w zakładach karnych, miał on zapewnioną ponadprzeciętną pomoc medyczną – natychmiastowy dostęp do lekarzy różnych specjalności, dostęp do bezpłatnych leków, możliwość uczestnictwa w rehabilitacji /z której powód na własne życzenie zrezygnował/. Nie można przy tym w tego rodzaju sprawach abstrahować od realiów społeczno-gospodarczych panujących w Polsce. Sytuacja służby zdrowia i osób hospitalizowanych, jest często pod względem bytowym dużo gorsza niż osób pozbawionych wolności, którzy korzystają bezpłatnie z usług specjalistów w ZOZach o najwyższym stopniu referencyjności.

Niezasadne są przy tym zarzuty powoda odnośnie zbyt częstej kontroli otrzymywanych paczek żywnościowych i ciągłych przeszukań w tym zakresie, albowiem jest to immanentnie związane ze specyfiką pobytu w jednostce penitencjarnego typu zamkniętego. Zgodnie z treścią art. 113a § 3 k.k.w., skazany ma prawo otrzymać raz w miesiącu paczkę żywnościową, w skład której wchodzi artykuły żywnościowe lub wyroby tytoniowe zakupione za pośrednictwem zakładu karnego. Skazany otrzymuje paczkę żywnościową po złożeniu zamówienia na piśmie oraz po pokryciu kosztów przygotowania paczki. Zamówienie może być również złożone przez osobę najbliższą. Co do zasady, prawo do otrzymywania paczki jest niezależne od woli administracji zakładu – jest to prawo podmiotowe skazanego. Oczywiście zważywszy na fakt, że paczki służyć mogą również przemycańcu substancji niedozwolonych, ustawa określa zasady ich kontroli (tak: Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, red. prof. UMK dr hab. Jerzy Lachowski, dr Piotr Gensikowski, dr Jacek Potulski, Leszek Osiński, dr hab. Igor Zgoliński, CH Beck, 2016). Zgodnie z art. 242 § 11 KKW kontrola paczki oznacza sprawdzenie jej opakowania i zawartości, a kontrola ta może być dokonana także przy wykorzystaniu odpowiednich środków i urządzeń technicznych, a w razie potrzeby przy wykorzystaniu specjalnie wyszkolonych psów. Co więcej, dostarczanie paczek zostało od 01 lipca 2015 r. istotnie ograniczone – zmieniony § 3 omawianego przepisu ogranicza dostarczanie paczek żywnościowych wyłącznie do dokonywania ich zakupów za pośrednictwem zakładu karnego. Prowadzi to do osłabienia więzi z rodziną oraz może ograniczyć prawa więźniów najuboższych, jednakże jest rozwiązaniem rozsądnym i koniecznym z perspektywy bezpieczeństwa skazanych i zapewnienia porządku w zakładzie karnym /zob. Kodeks karny wykonawczy. Komentarz., prof. zw. dr hab. Stefan Lelental, C.H.Beck, 2014/.

W świetle powyższych okoliczności brak było podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powoda w oparciu o treść przepisu art. 448 k.c. i art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. i art. 417 k.c.

W ocenie Sądu, brak było również podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia w świetle art. 417² k.c., albowiem powód nie wykazał, iż obecnie jest niezdolny do pracy lub znajduje się w ciężkim położeniu materialnym, które w świetle zasad słuszności uzasadniają zastosowanie środków majątkowej ochrony dóbr osobistych.

W świetle powyższych analiz Sąd doszedł do przekonania, że brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powoda jakiegokolwiek kwoty zadośćuczynienia, albowiem powód nie wykazał, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, w związku z warunkami odbywania kary. Sam dyskomfort spowodowany pobytem w warunkach izolacji nie może stanowić podstawy do sformułowania tezy, że doszło do naruszenia dóbr osobistych. Do naruszenia tych dóbr dochodzi bowiem jedynie wówczas, gdy cierpienie i upokorzenie, jakiego doznaje pozbawiony wolności przekraczają nieunikniony element cierpienia wpisanego w kartę pozbawienia wolności. Rozwiewa to wątpliwości, co do tego, że niedogodności związane z przebywaniem we wskazanych jednostkach penitencjarnych, wywołały u powoda tak duże cierpienia psychiczne i fizyczne, iż można by było przebywaniu w tych warunkach przypisać przymiot bezprawności.

W kwestii żądania przyznania zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę poglądy wyrażone w judykaturze, w której przyjęto, że samo osadzenie w przeludnionej celi nie jest wystarczającą podstawą do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 października 2007 r., II CSK 269/07). W ocenie Sądu powód popełniając przestępstwo musiał liczyć się z orzeczeniem i wykonaniem kar pozbawienia wolności, w więzieniu, w których z oczywistych względów nie ma komfortu.

Jak wynika z orzeczeń ETS i ETPCZ, jak również ze stanowiska Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 28 lutego 2007 r., sygn. akt V CSK 431/06) możliwość zasądzenia zadośćuczynienia wynika z kumulatywnego naruszenia podstawowych standardów wykonywania kary pozbawienia wolności, w postaci niezapewnienia każdemu osadzonemu oddzielnego miejsca do spania albo nieoddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia. W niniejszej sprawie brak jest jednak podstaw do przyjęcia, iż powód w takich warunkach odbywał karę pozbawienia wolności.

Wbrew temu, co twierdzi strona powodowa Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2007 r. (sygn. akt V CSK 431/06) nie uzależnił możliwości zasądzenia zadośćuczynienia od potwierdzenia faktu osadzenia skazanego w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosi mniej niż 3m². Możliwość taka została bowiem połączona z jednoczesnym naruszeniem takich podstawowych standardów w postaci niezapewnienia każdemu osadzonemu oddzielnego miejsca do spania albo nieoddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia. W niniejszej sprawie brak było podstaw do przyjęcia, iż powód w takich warunkach odbywał karę pozbawienia wolności, w związku z powyższym trudno jest uznać, że Skarb Państwa w sposób krótkotrwały naruszając normy co do powierzchni celi w której winien przebywać powód, a więc zaistnienia przesłanki z art. 77 Konstytucji i art. 417 k.c. winien ponosić odpowiedzialność z tytułu naruszenia dóbr osobistych, na podstawie art. 448 k.c.

Reasumując, zdaniem Sądu brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powoda jakiegokolwiek kwoty zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, które wiązało się z warunkami odbywania kary. Godzi się przypomnieć, że w judykaturze ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05, OSNP 2007/7-8/101). Zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny i od oceny sądu opartej na analizie konkretnych okoliczności danej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie (wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 11 stycznia 2007 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 833/06). Podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia powinien być m.in. stopień winy naruszydźciela, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego.

Jedynie na marginesie podnieść należy, że sama kwota zadośćuczynienia w wysokości 150.000 zł, byłaby kwotą nadmiernie wygórowaną również w sytuacji wykazania zasadności naruszenia dóbr osobistych powoda. Nie ulega bowiem wątpliwości, że Sąd obowiązany jest miarkować zadośćuczynienie do zakresu doznanej krzywdy /której zakresu w niniejszej sprawie powód nie wykazał, wiążąc niejako obowiązek przyznania mu zadośćuczynienia z warunkami osadzenia/, a wysokość wskazywana przez powoda jest nieadekwatna do zakresu nie tyle udowodnionej,

ale nawet wskazywanej krzywdy, co pozwala wysnuć wniosek, iż powód traktowałby zadośćuczynienie nie w kontekście rekompensaty za doznane krzywdy, w celu odwrócenia jej negatywnych skutków, ale jako ekonomiczne źródło dochodu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy powództwo oddalił, jako niezasadne o czym orzeczono, jak w pkt 1 sentencji.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu uzasadnia treść przepisu art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. Zgodnie z ostatnim z powołanych przepisów, Sąd obowiązany jest w orzeczeniu kończącym postępowanie orzec o jego kosztach.

W pkt 2 sentencji wyroku Sąd nie obciążył powoda kosztami procesu strony przeciwnej, zgodnie z art. 102 k.p.c. W ocenie Sądu charakter dochodzonego przez powoda roszczenia – o ochronę dóbr osobistych, jak również jego trudna sytuacja finansowa, przemawiała w ocenie Sądu za odstąpieniem od obciążania powoda kosztami procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w przepisie art. 98 k.p.c., tym bardziej, że był o zasadności swojego roszczenia przekonany. Mając na uwadze przywołane okoliczności, Sąd uznał za uzasadnione w świetle reguł słuszności, odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu. Nieuiszczone koszty sądowe Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa (pkt 3 sentencji wyroku), bowiem powód został zwolniony od kosztów sądowych w całości, a brak było podstaw do obciążenia tymi kosztami pozwanego, który proces wygrał.